

**Izabela Sołjan, Halina Matlak**

## **Pielgrzymowanie do sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach**

Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach na trwałe wpisało się już zarówno w historię miasta, jak i mapę ośrodków pielgrzymkowych Polski, a nawet Europy. Coraz częściej nawiedzane jest także przez pątników z innych kontynentów, nawet z tak odległych państw jak: Filipiny, Korea, Australia, Kanada czy Chile. Codziennie setki pielgrzymów przybywają tutaj, by w niewielkiej kaplicy przed obrazem Jezusa Miłosiernego i relikwiami św. s. Faustyny w modlitewnym skupieniu szukać umocnienia, wsparcia czy odnowy duchowej. Przesłanie głoszone z tego miejsca jest bowiem niezwykle, jest to przesłanie o wielkiej miłości i miłosierdziu Boga względem ludzi, nawet tych najbardziej grzesznych. W swym *Dzienniczku* s. Faustyna zapisała słowa, które przekazał jej Jezus: „*[Niech pokładają nadzieję w miłosierdziu moim najwięksi grzesznicy. Oni mają prawo przed innymi do ufności w przepaść miłosierdzia mojego. Córnko moja, pisz o moim miłosierdziu dla dusz znękanym. Rozkosz mi sprawiają dusze, które się odwołują do mojego miłosierdzia. Takim duszom udzielam łask ponad ich życzenia. Nie mogę karać, choćby ktoś był największym grzesznikiem, jeżeli on się odwołuje do mej litości, ale usprawiedliwiam go w niezgłębionym i niezbadanym miłosierdziu moim...]*” (Dz. 1146). I jeszcze jeden cytat z *Dzienniczka* s. Faustyny, którego trudno dzisiaj nie odnieść do łagiewnickiego sanktuarium: „*Dziś zaczęłam nowennę do Miłosierdzia Bożego. To jest w duchu przenoszę się przed ten obraz i odmawiam tę koronkę, której mnie nauczył Pan. W drugim dniu nowenny ujrzałam ten obraz jakoby żywy, obwieszony niezliczonymi wotami, i widziałam wielkie tłumy ludzi, którzy tu przychodzili, widziałam wiele z nich uszczęśliwionych...*” (Dz. 851).

### **1. Rys historyczny**

Każde sanktuarium w świadomości wiernych jest miejscem szczególnie świętym, miejscem wybranym przez Boga. Zgodnie z obowiązującą w Kościele katolickim definicją sanktuarium pod pojęciem tym rozumie się „kościół lub inne miejsce

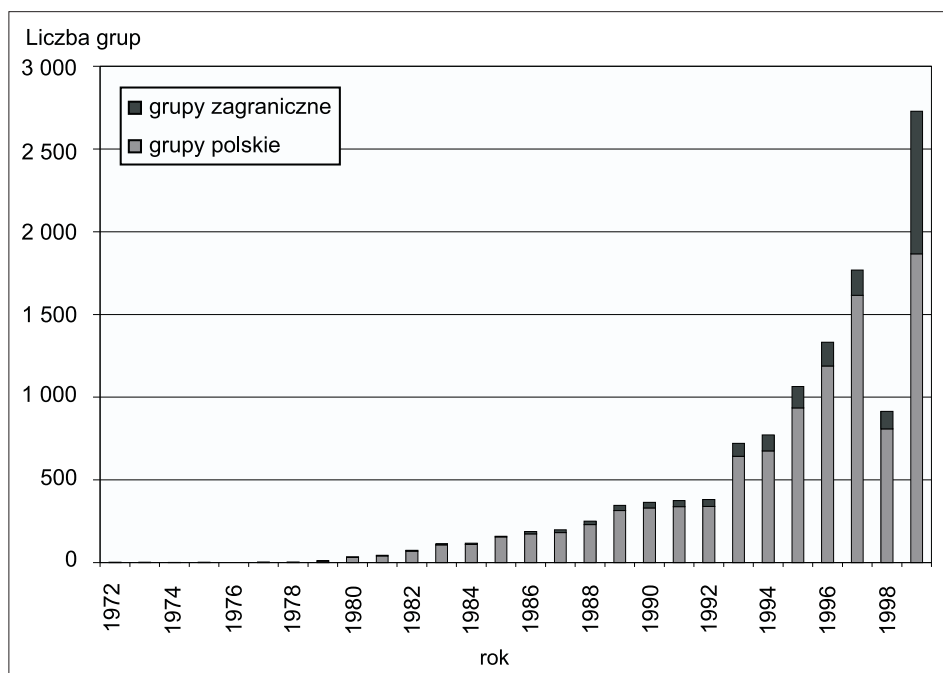
sakralne, do którego za zgodą Ordynariusza miejsca pielgrzymują liczni wierni, dla szczególnej przyczyny pobożności”<sup>1</sup>. Jednym z elementów koniecznych dla zaistnienia sanktuarium są więc pielgrzymki. Niniejszy artykuł ma na celu ukazanie właśnie tego aspektu funkcjonowania łagiewnickiego sanktuarium.

W myśl przytoczonej definicji sanktuarium jego powstanie wymaga zgody ordynariusza miejsca czyli miejscowego biskupa. 1 listopada 1992 r. ks. kard. Franciszek Macharski wydał dekret zatwierdzający kaplicę klaszorną Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach jako Sanktuarium Bożego Miłosierdzia. Znacznie wcześniej, bo 22 czerwca 1968 r. ks. kard. Karol Wojtyła wpisał to miejsce na listę sanktuariów diecezjalnych. Pielgrzymki do łagiewnickiego ośrodka mają jednak o wiele dłuższą historię, rozpoczęły się wkrótce po śmierci s. Faustyny, w latach drugiej wojny światowej. Wówczas to kaplica klaszorna została udostępniona ogólności wiernych. Wiele osób zaczęło nawiedzać grób s. Faustyny na przyklasztornym cmentarzu. W 1943 r., w drugą niedzielę Wielkanocy, w kaplicy poświęcony został obraz Jezusa Miłosiernego, autorstwa A. Hyły. Od tego też czasu z inicjatywy o. Andrzeja zaczęto odprawiać nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego, na które przybywali mieszkańcy Łagiewnik i Krakowa. W *Kronikach klasztornych* można znaleźć następujący zapis: „16 kwietnia 1944 r. Dzień poświęcony Miłosierdziu Bożemu, Niedziela Przewodnia. Nabożeństwo udało się uspaniale, mnóstwo osób, nawet z Krakowa, mnóstwo też było spowiedzi i Komunii św. jak na jakim odpuszcie”<sup>2</sup>. Poza Niedzielą Przewodnią nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego odbywały się zawsze w trzecią niedzielę miesiąca. Obraz Jezusa Miłosiernego przenoszono wówczas ze ściany bocznej do ołtarza Serca Jezusowego, a w Niedzielę Przewodnią do ołtarza głównego. Po zakończeniu wojny kult nadal się rozwijał, zataczając coraz szersze kręgi. W *Kronice klasztornej* na temat Niedzieli Przewodniej w 1949 r. odnotowano, iż przybyły „niebываłe jak na naszą kaplicę tłumy wiernych... Wiele osób przybyło ze Śląska, Łodzi...”<sup>3</sup>. Na początku lat 50. Łagiewniki zaczęły nawiedzać nieliczni pielgrzymi z zagranicy. Niewątpliwie trudnym okresem w dziejach ośrodka był okres po wydaniu Notyfikacji w 1959 r. zakazującej rozpowszechniania nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego w formach proponowanych przez s. Faustynę. Z relacji Sióstr wynika jednak, że pątnicy, wprawdzie mniej licznie, jednak nadal przybywali do tego miejsca. Za zgodą arcybiskupa E. Baziaka obraz Jezusa Miłosiernego pozostał w bocznym ołtarzu kaplicy, odprawiano także nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego. Liczba pielgrzymów wyraźnie wzrosła w drugiej połowie lat 60., po rozpoczęciu przez ks. arcybiskupa Karola Wojtyłę procesu informacyjnego zmarłej w opinii świętości s. Faustyny i przeniesieniu Jej doczesnych szczątków z cmentarza do kaplicy klasztornej. W 1968 r. Zgromadzenie zwróciło się do Kurii Arcybiskupiej w Krakowie z prośbą o zaliczenie kaplicy klasztornej pw. św. Józefa do miejsc sanktuaryjno-pielgrzymkowych. Prośba ta została rozpatrzona pozytywnie i odtąd kaplicę wraz z grobem sługi Bożej s. Faustyny uważano za sanktuarium, chociaż bez oficjalnego dekretu. W 1978 r. odwołano Notyfikację z 1959 r., co z pewnością przyczyniło się do dalszego wzrostu napływających do Łagiewnik pątników, podobnie jak beatyfikacja s. Faustyny w 1993 r. Na mocy dekretu kard.

F. Macharskiego z 1992 r. zmieniono dotychczasowy tytuł kaplicy z „kaplicy św. Józefa” na „Sanktuarium Bożego Miłosierdzia”.

## 2. Analiza ruchu pielgrzymkowego

Prowadzone od 1970 r. w łagiewnickim sanktuarium Księgi pielgrzymkowe pozwalają prześledzić dynamikę ruchu pielgrzymkowego do tego ośrodka na przestrzeni ostatnich 30 lat i ukazać zarówno ilościowy jak i przestrzenny rozwój tego zjawiska. Fakt coraz większego napływu pątników do sanktuarium jest oczywisty, nawet bez przeprowadzania szczegółowych badań czy analiz. Każdego dnia, zwłaszcza w Godzinie Miłosierdzia kaplica wypełniona jest pielgrzymami, a przed bramą klasztorną można zauważyć liczne autokary, często z zagraniczną rejestracją. Do sekretariatu nadchodzi wiele listów od czcicieli Miłosierdzia Bożego z całego świata. Obserwując przychodzących tutaj ludzi nasuwa się jeszcze jedna refleksja, trudno



Ryc. 1.  
Grupy pielgrzymkowe przybyłe do sanktuarium Bożego Miłosierdzia  
w Krakowie-Łagiewnikach w latach 1972-1999

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Ksiąg pielgrzymkowych

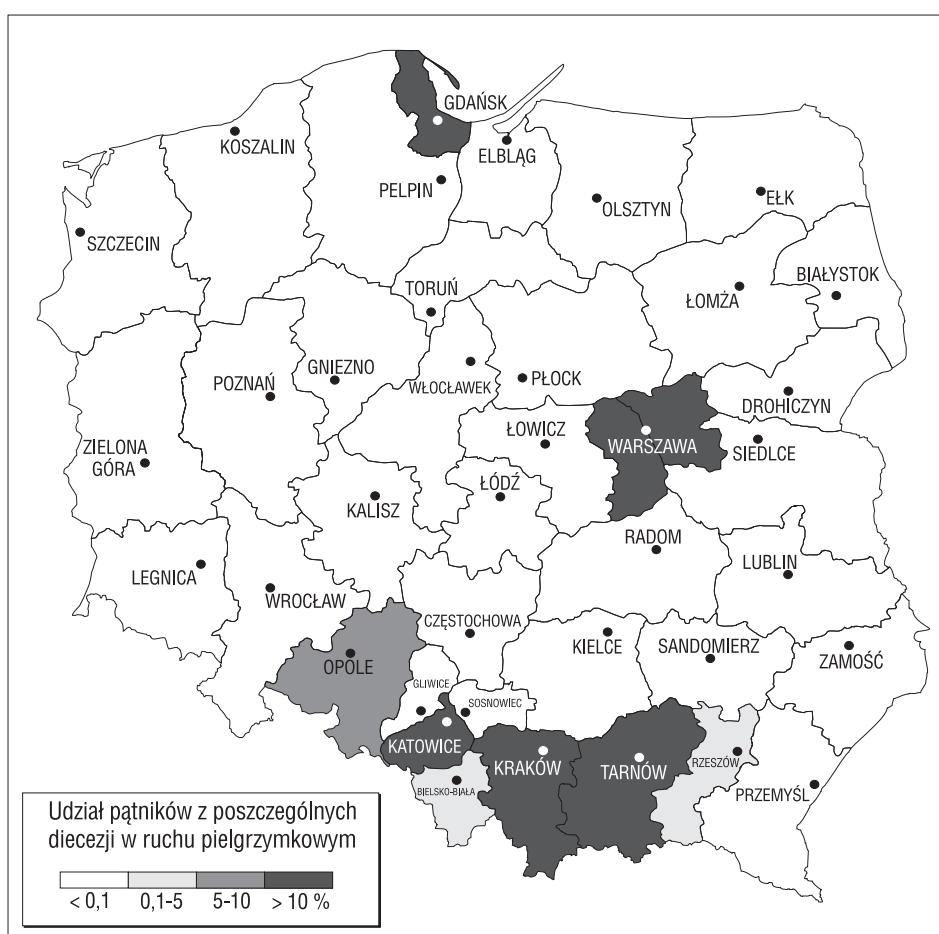
zauważyć wśród nich tych, którymi kieruje wyłącznie ciekawość, tylko chęć zwiedzenia i zobaczenia. Bez zbytniej przesady i patosu można nazwać łagiewnickie sanktuarium miejscem „żywej” modlitwy, miejscem, gdzie przybywa się przede wszystkim na spotkanie z Bogiem.

Jak zaznaczono systematyczną rejestrację pielgrzymów Siostry rozpoczęły w 1970 r. Początkowo wpisy sporządzane były osobiście przez przybywających, często zawierały intencje modlitw oraz własne refleksje i przeżycia. Na początku lat 90. w związku z coraz liczniejszym napływem wiernych zaniechano takiego sposobu dokumentacji i Siostry same zaczęły odnotowywać nawiedzających to miejsce (przede wszystkim zapisywane są grupy pielgrzymkowe, liczba pątników indywidualnych podawana jest szacunkowo). Od czerwca 1998 r. oddzielnie prowadzona jest ewidencja grup polskich i zagranicznych. Wpisywane są głównie grupy proszące Siostry o wygłoszenie prelekcji. Można założyć, że rejestrowany ruch pielgrzymkowy stanowi około 20-25% ogółu wiernych przybywających do sanktuarium. Przeglądając Księgi pielgrzymkowe z lat 70. zauważyła się zdecydowaną przewagę pielgrzymów indywidualnych, w poszczególnych latach odnotowano zaledwie po kilka grup polskich i bardzo rzadkie grupy z zagranicy. W przypadku grup polskich silny wzrost nastąpił od czasu beatyfikacji s. Faustyny czyli od 1993 r. i z wyjątkiem niewielkiego spadku w 1998 r. trwa nadal. W 1999 r. zarejestrowano blisko 2000 grup. Od początku lat 90. przybywa też coraz więcej pielgrzymek z zagranicy, rekordową liczbę odnotowano w 1999 r. – 843 grupy, co stanowi ponad pięciokrotny wzrost w porównaniu z latami poprzednimi. Innym wskaźnikiem potwierdzającym wysoką dynamikę rozwoju ruchu pielgrzymkowego do łagiewnickiego sanktuarium jest ogólna liczba pielgrzymów nawiedzających ośrodki w poszczególnych latach. Jeszcze kilka lat temu liczba ta wynosiła od kilku do kilkudziesięciu tysięcy wiernych rocznie. W 1999 r. do sanktuarium przybyło blisko 800 tys. pątników, a według szacunków w roku obecnym (2000 r.), w związku z kanonizacją s. Faustyny liczba ta może przekroczyć milion. Pielgrzymi indywidualni stanowią ponad 2/3 ogółu pątników.

Począwszy od lat 70. systematycznie rozszerza się zasięg oddziaływania sanktuarium. W tej chwili obejmuje on już całą Polskę; w 1999 r. nie było żadnej diecezji, z której nie wyruszyłyby pielgrzymki do Łagiewnik. Dla porównania w latach 70. pątnicy pochodzili głównie z ówczesnej diecezji krakowskiej i sąsiadujących z nią diecezji katowickiej i tarnowskiej, a poza nimi jedynie z diecezji przemyskiej, opolskiej, gdańskiej i warszawskiej. Jeszcze w latach 80. pielgrzymi z płn i płn-wsch. Polski pojawiali się sporadycznie. Należy też zdawać sobie sprawę, iż znajomość kultu Miłosierdzia Bożego w formach proponowanych przez s. Faustynę nie była wówczas tak powszechna jak obecnie. W Księdze pielgrzymkowej z 1987 r. znajduje się następujący wpis grupy z Rymanowa: „Część uczestników pielgrzymki słyszała już o Siostrze Faustynie, a część dopiero teraz dowiedziało się o tej Siostrze”<sup>4</sup>.

Analizując mapę przedstawiającą zasięg oddziaływania sanktuarium Bożego Miłosierdzia w 1999 r. widać wiodącą rolę diecezji krakowskiej, z której przybyło

ponad 20 % ogółu zarejestrowanych grup pielgrzymkowych. W dalszej kolejności znalazły się diecezje: przemyska (11%), tarnowska (8,8%), katowicka (7,9%), rzeszowska (5%), kielecka (4,6%), warszawska<sup>5</sup> (4,2%) i bielsko-żywiecka (4,2%). Duża liczba pielgrzymek z diecezji krakowskiej wiązała się m.in. z faktem pielgrzymowania do sanktuarium poszczególnych parafii diecezji w ramach nieustannej nowenny przed



Ryc. 2.  
Zorganizowany ruch pielgrzymkowy do sanktuarium Bożego Miłosierdzia  
w Krakowie-Łagiewnikach w latach 1972-1979 (w aktualnych granicach diecezji)

Źródło: Opracowano na podstawie pracy magisterskiej K. Matusik, *Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach jako ośrodek kultu Jezusa Miłosiernego i Błogosławionej Siostry Faustyny Kowalskiej*, Kraków 1998.



Ryc. 3.

Zorganizowany ruch pielgrzymkowy do sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 1999 r.

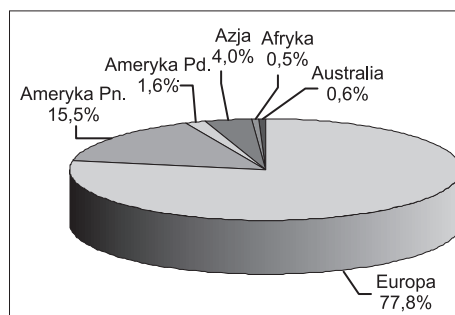
Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Księgi pielgrzymkowej z 1999 r.*

Jubileuszem Roku 2000. Nowennę tę rozpoczął 28 grudnia 1996 r. kard. Franciszek Macharski i trwała ona ponad 3 lata – do 2000 r. Składała się na nią codzienna Msza św. sprawowana po nabożeństwie w Godzinie Miłosierdzia w intencjach pochodzących z nowenny do Miłosierdzia Bożego przekazanej s. Faustynie przez Pana Jezusa. Dziesiątego dnia po każdej nowennie odprawiana była Msza św. w intencji Papieża i Kolegium Biskupów. Inicjatorem takiej formy modlitewnej był mieszkający w Meksyku Amerykanin Oscar Delgado, który wygrał w 1992 r. sumę pieniędzy

przeznaczyl na rozpowszechnianie orędzia Miłosierdzia Bożego. Jednocześnie z nowenną na Łagiewnikach taka sama nowenna odprawiana była w 12 kościołach archidiecezji Puebla w Meksyku. Oscar Delgado odwiedził sanktuarium łagiewnickie w lutym 1996 r.

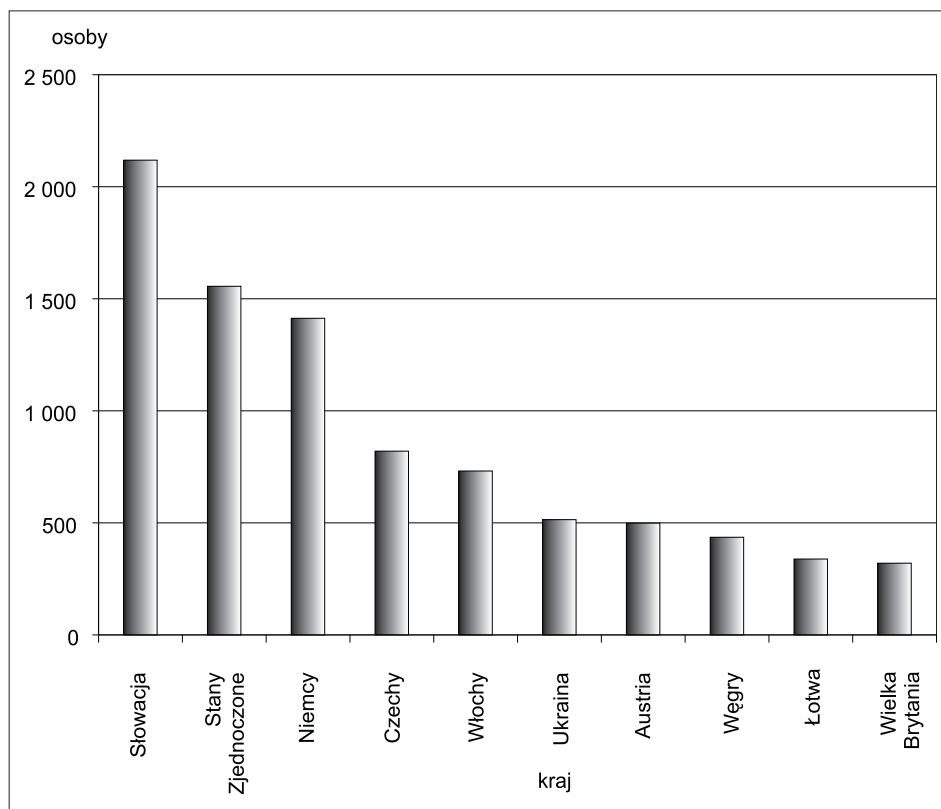
Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach stanowi cel pielgrzymek nie tylko dla pątników z Polski, ale i dla wielu obcokrajowców. Pielgrzymi zagraniczni stanowią ok. 6-7% ogółu przybywających do sanktuarium, co na tak młody ośrodek będący jeszcze w fazie intensywnego wzrostu z pewnością nie jest liczbą małą. Szacuje się, że w 1999 r. grupa ta wyniosła ponad 50 tys. osób. W Księdze pielgrzymkowej z tego roku - uwzględniającej wyłącznie grupy proszące o prelekcje - odnotowano prawie 11

tys. obcokrajowców. Reprezentowane są wszystkie kontynenty, przy czym najwięcej osób pochodzi z Europy (77,8%), a następnie z Ameryki Północnej (15,5%), Ameryki Południowej (1,6%), Azji (4%), Afryki (0,5%) i Australii (0,6%). Wśród odwiedzających to miejsce do końca 1999 r. znaleźli się obywatele wszystkich państw europejskich, z wyjątkiem Bułgarii i Grecji. Liczebnością wyróżniają się zwłaszcza: Słowacy (ok. 20% ogółu pielgrzymów zagranicznych w 1999 r.), Niemcy (13%) i Czesi (7%). Z krajów pozaeuropejskich dominują mieszkańcy Stanów Zjednoczonych. Trudno w tym miejscu nie wspomnieć, iż właśnie uzdrowienia Amerykanów: pani Maureen Digan w 1981 r. i ks. RONALDA PYTLA w 1995 r. zostały uznane przez władze kościelne i posłużyły, w pierwszym przypadku do beatyfikacji s. Faustyny w drugim do Jej kanonizacji. Maureen Digan z Bostonu przebywając w marcu 1981 r. w sanktuarium na Łagiewnikach doznała łaski nawrócenia, a następnie uzdrowienia jedynej, zagrożonej amputacją, nogi (p. Digan od lat chorowała na limfodemię, raka naczyń limfatycznych). Według złożonych pod przysięgą zeznań będąc w kaplicy 28 marca usłyszała wewnątrz swego serca następujące słowa: „Proś mnie o pomoc, a pomogę ci”. Przekonana, że jest to głos s. Faustyny odpowiedziała: „O'key, Faustyna, dobrze, pomóż mi. Przecież to Ty mnie tu wezwiałaś, ja nie chciałam tutaj przyjechać”. Po tych słowach nastąpiło uzdrowienie chorej nogi, które po powrocie do Stanów Zjednoczonych potwierdzili lekarze amerykańscy. Państwo Digan ponownie przybyli do Łagiewnik 7 czerwca 1997 r. na spotkanie z papieżem Janem Pawłem II. Cudowne uzdrowienie ks. RONALDA PYTLA z ciężkiej choroby serca miało miejsce w Baltimore w Stanach Zjednoczonych, podczas modlitwy w tej intencji w miejscowym sanktuarium Miłosierdzia Bożego.



Ryc. 4.  
Pielgrzymi zagraniczni w sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach według kontynentów w 1999 r.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Księgi pielgrzymkowej z 1999 r.



Ryc. 5.  
Pielgrzymi zagraniczni w sanktuarium Bożego Miłosierdzia  
w Krakowie-Łagiewnikach w 1999 r. wg krajów

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Księgi pielgrzymkowej* z 1999 r.

Dla przybywających z zagranicy pielgrzymów Siostry głoszą prelekcje w języku angielskim, francuskim, niemieckim i włoskim. Stale poszerza się krąg krajów, z których wywodzą się odwiedzający łagiewnickie sanktuarium. Z Azji odnotowuje się pielgrzymów zwłaszcza z Filipin i Korei, ale także z Kazachstanu, Gruzji, Indii, Indonezji, Japonii, Tajwanu, Singapuru. Z Afryki przyjeżdżają głównie osoby duchowne, misjonarze i misjonarki pracujące na tym kontynencie. W 1999 r. najlicniejszą grupą z tej części świata była grupa Sióstr Służebniczek z Zambii (25 osób). Wielu księży i zakonników przybywa też z krajów Ameryki Łacińskiej (głównie z Brazylii, Kolumbii i Meksyku). Obraz dopełniają obecni od lat pielgrzymi z Australii i Nowej Zelandii (od kilkudziesięciu do kilkuset osób).



Pomimo, iż pielgrzymi przybywają do sanktuarium w ciągu całego roku jednak najwięcej ich gromadzi się w święto Miłosierdzia Bożego (pierwsza niedziela po Wielkanocy) oraz 5 października w rocznicę śmierci s. Faustyny. Ze względu na dużą frekwencję Siostry nie prowadzą szczegółowej rejestracji wiernych podczas tych uroczystości. Wiadomo, że bierze w nich udział coraz więcej osób, zarówno z Polski jak i z zagranicy. Przykładowo w obchodach święta Miłosierdzia Bożego w latach 80. uczestniczyło kilkaset osób, na początku lat 90. liczba ta wzrosła do kilku tysięcy, a w ostatnich latach przekroczyła 100 tysięcy. W 2000 r. kiedy to święto Miłosierdzia Bożego zbiegło się z kanonizacją s. Faustyny do krakowskich Łagiewnik przybyło ponad 150 tys. wiernych. Można przypuszczać, że w przyszłości, w związku z wprowadzeniem od obecnego roku święta Miłosierdzia Bożego w całym Kościele katolickim, jeszcze większe rzesze pielgrzymów będą w tym dniu nawiedzały sanktuarium.

Obraz pielgrzymowania do łagiewnickiego sanktuarium byłby niepełny gdyby zabrakło informacji o przyjętych i praktykowanych tutaj zachowaniach i zwyczajach pątników. Przez lata wiele osób przybywających do sanktuarium zbierało płatki z kwiatów znajdujących się na grobie s. Faustyny, przypisując im cudowne właściwości. Obecnie gdy dostęp do kwiatów jest utrudniony, Siostry suszą je i rozdają potrzebującym pielgrzymom. Innym coraz częściej widocznym zwyczajem jest udawanie się na kłęczkach do ołtarza z cudownym wizerunkiem Jezusa Miłosiernego i relikwiami s. Faustyny. Pewna grupa pielgrzymów z Indonezji podążała do tego miejsca nawet boso. Wierni nie tylko całują relikwie św. Faustyny, ale i przykładają do nich święte obrazki, różańce i inne cenne dla siebie przedmioty (np. obrączki). Dewocjonalia przykładają się również do płyty nagrobnej na przyklasztornym cmentarzu, gdzie do 1966 r. spoczywały doczesne szczątki s. Faustyny.

Podsumowaniem tych krótkich rozważań na temat pielgrzymowania do sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach niech będą dwa cytaty, jeden z *Dzienniczka* s. Faustyny i drugi z przemówienia papieża Jana Pawła II wygłoszonego w Łagiewnikach w 1997 r., oddające chyba najlepiej istotę i sens tego co kryje łagiewnickie sanktuarium i co właśnie tutaj przyciąga tysiące pielgrzymów z wielu krajów świata:

*„Córko moja, napisz, że im większa nędza, tym większe ma prawo do miłosierdzia mojego, a [namawiaj] wszystkie dusze do ufności w niepojętą przepaść miłosierdzia mojego, bo pragnę je wszystkie zbawić. Zdrój miłosierdzia mojego został otwarty na oścież włócznią na krzyżu dla wszystkich dusz – niktogo nie wyłączyłem”* (Dz. 1182).

*„Nic nie jest tak potrzebne człowiekowi jak miłosierdzie Boże – owa miłość łaskawa, współczująca, wynosząca człowieka ponad jego słabość, ku nieskończonemu wyżynom świętości Boga. W tym miejscu uświadamiamy to sobie w sposób szczególny. Stąd bowiem wyszło orędzie Miłosierdzia Bożego, które sam Chrystus zechciał przekazać naszemu pokoleniu za pośrednictwem błogosławionej Faustyny. A jest to orędzie jasne i czytelne dla każdego. Każdy może tu*

---

przyjść, spojrzeć na obraz miłosiernego Jezusa, na jego serce promieniujące łaskami, i w głębi duszy usłyszeć to, co usłyszała Błogosławiona: «Nie lękaj się niczego, Ja jestem zawsze z tobą» (z przemówienia papieża Jana Pawła II wygłoszonego w Krakowie-Łagiewnikach 7 czerwca 1997 r.).

**Przypisy:**

- <sup>1</sup> Kodeks Prawa Kanonicznego, 1983 r.
- <sup>2</sup> Kronika domu krakowskiego ZMBM, 16.IV.1944, Archiwum Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach. Cytat z Kroniki przytoczono na podstawie pracy magisterskiej S. Szwetera, *Rozwój kultu Miłosierdzia Bożego na przykładzie sanktuarium w Krakowie-Łagiewnikach (studium patronackie)*, Katowice 1999.
- <sup>3</sup> Kronika domu krakowskiego ZMBM, 24.IV.1949...jak wyżej
- <sup>4</sup> *Księga pielgrzymkowa* (od 18.08.1987 do 26.06.1988), wpis z datą 18.08.1987 r. Archiwum Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach.
- <sup>5</sup> Ponieważ pielgrzymi zazwyczaj nie podawali czy pochodzą z diecezji warszawskiej czy warszawsko-praskiej, przytoczone w artykule dane dotyczą obydwu diecezji łącznie.

Izabela Sołjan, dr  
Halina Matlak, mgr  
Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego  
Zakład Geografii Religii  
ul. Grodzka 64, 31-044 Kraków